

Warszawa, dnia 4 kwietnia 2013 r.

Michał Fabisiak
Ruch Społeczny DzielnyTata.pl
biuro@dzielnytata.pl

Sz. P. Agnieszka Kozłowska - Rajewicz
Pełnomocnik do spraw Równego Traktowania

LIST OTWARTY W SPRAWIE NAGMINNEGO DYSKRYMINOWANIA POLSKICH OJCÓW

Szanowna Pani Minister,

W imieniu Ruchu Społecznego DzielnyTata.pl zwracam się do Pani z następującymi postulatami, które ze względu na poniżej przedstawione dramatyczne fakty należy rozpatrzyć w trybie natychmiastowym:

- 1. Wprowadzenie obowiązkowej opieki naprzemiennej w przypadku rozstania rodziców (np. separacji bądź rozwodu)**
- 2. Wprowadzenia obowiązku powrotu dziecka do miejscowości zamieszkania,**
3. Wprowadzenie przepisu regulującego rozpatrywanie spraw sądowych dotyczących separacji bądź rozwodów małżeństw posiadających dzieci w ciągu 2 tygodni, a spraw z tym związanych w całości w ciągu 3 miesięcy,
4. Wyłączenie ośrodków RODK z badań nad małoletnimi – dziećmi rodziców rozchodzących się, jako że ośrodki te nie są do tego kwalifikowane i działają w tym zakresie bezprawnie,
5. Wprowadzenie parytetów w sądach rodzinnych, to jest składów: sędzia i sędzina, zamiast obecnych: sędzina(sędzia) i ławnicy, Wyłączenie sędziów którzy się rozwiedli –ze spraw rodzinnych. Wyłączenie sędziów którzy pochodzą z rodzin niepełnych.
6. Wprowadzenia przepisu określającego możliwość ograniczenia praw rodzicielskich jednego bądź obojga rodziców tylko w drastycznych przypadkach zagrożenia dla dziecka, tylko dla osób skazanych wyrokiem prawomocnym stwierdzającym takie zagrożenie
7. Wprowadzenia przepisu nakazującego świadczenie alimentów tylko i wyłącznie tym rodzicom, którzy odmówią opieki nad dzieckiem – przy zastosowaniu zasady o płatności podwójnej kwoty ustalonej w aktualnej tabeli funduszu alimentacyjnego (na dziś jest to kwota ~500 złotych miesięcznie).
8. Umorzenia wszelkich długów alimentacyjnych powstałych do tej pory.
9. Wypuszczenia z więzień „alimenciarzy” – przywrócenie im praw rodzicielskich z automatu.

Matki w Polsce są pozbawiane praw rodzicielskich tylko i wyłącznie, gdy stanowią zagrożenie dla dzieci – są alkoholikami lub narkomankami; jednocześnie **polscy ojcowie są pozbawiani praw rodzicielskich bądź są one im ograniczane wręcz automatycznie, tylko i wyłącznie dlatego, że uczestniczą w sprawie rozwodowej!** Czy jest Pani w stanie podać dobitniejszy przykład łamania zasad równego traktowania obywatela w Polsce w okresie postkomunistycznym? Szczerze wątpimy.

Nie mamy natomiast wątpliwości co do tego, że **polskie sądy rodzinne nagminnie i na skalę masową ignorują art. 33 Konstytucji RP**, który mówi wyraźnie: „1. Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym. (...)”.

Ignorując ten przepis, sądy **skazują dziesiątki tysięcy ojców rocznie na nieludzkie cierpienie, jakim jest rozłąka z własnym dzieckiem** – i tym samym nie tylko **powodują olbrzymie, często nienaprawialne tragedie ludzkie – dzieci i rodziców**, ale także łamią kolejny zapis Konstytucji, art. 40: „Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. (...)”.

Czy nie jest dla Pani bulwersujący fakt, że ojcowie zwracający się o zabezpieczenie swoich praw rodzicielskich do sądów, licząc na sprawiedliwość wynikającą z treści art. 100. Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego: „§ 1. Sąd opiekuńczy i inne organy władzy publicznej są obowiązane udzielać pomocy rodzicom, jeżeli jest ona potrzebna do należytego wykonywania władzy rodzicielskiej. (...)”, najczęściej słyszą od sędziów, że mają prawo do kontaktu z dzieckiem co drugi weekend na kilka godzin? Czy jest Pani znaleźć choćby jeden ogólnie poważany autorytet naukowy na naszej planecie, który potwierdzi, że jest to okres wystarczający do zacytowanego tu należytego wykonywania władzy rodzicielskiej? ... Szczerze wątpimy.

Nie mamy najmniejszych wątpliwości, że obecne przepisy prawa rodzinnego są **krzywdzące i niesprawiedliwe przede wszystkim dla dzieci**, bo to one najwięcej tracą na braku kontaktu z rodzicami, i że mężczyźni są dla sądów rodzinnych równi..., ale kobiety są równiejsze. Orwell? Nie – Polska: 4 procent ojców wygrywa sprawy o opiekę nad potomkiem. Zatem według sądownictwa, 96% polskich ojców walczących o swoje prawa nie nadaje się do sprawowania władzy rodzicielskiej, Szanowna Pani Minister – czyż nie jest to tragiczne potwierdzenie znanego powiedzenia, że statystyki kłamią? Nie mamy wątpliwości, że jest to najbardziej szkodliwe kłamstwo w i dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. To się dzieje tu i teraz, a karę za grzech zaniechania w tej sprawie za kilkanaście lat poniesie cały kraj – jako instytucja i jako naród.

Do czego prowadzi obecne sądownictwo rodzinne? W załączeniu przesyłamy przykłady, historie polskich ojców walczących o bezpieczeństwo i prawidłowy rozwój swoich dzieci. Proszę przeczytać pierwszych 10, a zorientuje się Pani, scenariusz jest ten sam, tylko aktorzy się zmieniają...

Dnia 22 marca 2013 roku odbył się pogrzeb Artura Milanowskiego – ojca, którego szczuto i łamano tak długo, aż stracił siły, by żyć. Matka Artura znalazła go powieszzonego w lesie. Jej syn, młody ojciec, w rękę trzymał zdjęcie swojej córeczki. W liście pożegnalnym napisał, że nie jest już w stanie znieść izolacji od córki i oszkalowań ze strony żony. Pani Minister, ilu jeszcze ojców ma popełnić samobójstwa, aby naprawiono prawo w Polsce?

W ubiegłym roku na zawał serca zmarł Krzysztof Gawryszczak, prezes „Ojcowie.pl” Stowarzyszenia Na Rzecz Poszanowania Prawa Dzieci i Rodziny. Wykończony 12 latami walki – nie atakowania kogokolwiek, tylko obrony naszych praw, naszej ojcowskiej godności.

Rozwiązanie jest proste, sprawdzone i zbadane – opieka naprzemienna. Stosuje się ją w wielu krajach, m.in. w Szwecji, gdzie dzięki temu 96% dzieci rozwodników zachowuje oboje rodziców i praktycznie nie odczuwa skutków ich rozstania!

Szwedzcy psychologowie-terapeuci Gunnar i Bengte Oberg dowiedli, że dzieci, które mieszkają na zmianę u mamy i taty mają lepsze kontakty z rodzicami niż te, które mają kontakty z jednym z rodziców tylko w soboty lub niedziele. Obergowie twierdzą też, że o poczuciu bezpieczeństwa

dziecka decyduje nie to, czy śpi ono pod jednym dachem, tylko to, czy ma kontakt z kochanym rodzicem.

Wprowadzanie równouprawnienia w naszym kraju jest Pani obowiązkiem, a opieka naprzemienna to idealna koncepcja, na której może bazować prawo faktycznie równe dla nas wszystkich. W odpowiedzi na niniejsze pismo prosimy o podanie konkretnych dat kiedy takie zmiany mogą zajść i co Pani zrobi aby nasze postulaty mogły wejść w życie.

Z poważaniem,
Michał Fabisiak

PS. Na koniec pragnę podkreślić, że uważamy za skandaliczne i niegodne urzędu Pełnomocnika do spraw Równego Traktowania niezaproszenie przedstawicieli Ruchu społecznego DzielnYtata.pl jako największej organizacji społecznej broniącej prawo ojca w Polsce na spotkanie z Panią, które odbyło się dnia 27 marca 2013 roku w Kancelarii Prezesa rady Ministrów w Warszawie. Mamy nadzieję że więcej się to nie powtórzy.

Załączniki do pisma:

Historie ojców spisane przez nich samych. (poufne), + historie opublikowane na stronie DzielnYtata.pl/historia.htm – do przeczytania na stronie

Do wiadomości:

1. Prezydent RP
2. Premier RP
3. Rzecznik Praw Dziecka
4. Polska Agencja Prasowa
5. Telewizja Polska, redakcja „Wiadomości”
TVP 1 i „Panorama” TVP2
6. Telewizja TVN, redakcja „Fakty”
7. Telewizja Polsat, redakcja „Wydarzenia”
8. Tygodnik „Polityka”
9. Gazeta codzienna „Fakt”
10. Gazeta „Super Express”
11. Gazeta „Gazeta Wyborcza”
12. Gazeta „Rzeczpospolita”
13. Gazeta „Polska The Times”
14. Gazeta „Dziennik Gazeta Prawna”
15. Portal Onet.pl
16. Portal WP.pl
17. Portal Gazeta.pl
18. Portal Natemat.pl
19. Polskie Radio Program 1
20. Polskie Radio Program 3
21. Radio RMF FM
22. Radio Zet
23. Radio Eska
24. Strona DzielnYtata.pl/pisma